

Cysterski kamień graniczny ze szkoły w Lubawce

W tym miesiącu chciałbym opisać losy cysterskiego kamienia granicznego, który od kilkudziesięciu lat znajduje się w szkole w Lubawce. Najstarsza znana mi wzmianka o tym słupku nie tyle wspomina o samym obiekcie, co informuje o jego zaginięciu. Otóż w marcu 1986 roku¹ przewodnik PTTK Zygmunt Sarnecki stwierdzał: *Niestety zaginęły kamienie graniczne znajdujące się na terenie byłej szkoły w Okrzeszynie oraz przy Szkole Podstawowej nr 1 w Lubawce*².

Losy owych kamieni pozostawały nieznane także we wrześniu 1988 roku, kiedy to w trakcie IV Biesiady Pokutnej w Krzeszowie Zygmunt Sarnecki *zaapelował o odszukanie zaginionych granicznych kamieni pocysterskich z Lubawki, Okrzeszyna i innych stojących dawniej na granicy śląsko-czeskiej*³.

Tenże sam Zygmunt Sarnecki w 1992 roku stwierdzał: *W dalszym ciągu nie jest mi znany los słupków, które były w Szkole Podstawowej nr 2 w Lubawce i w szkole w Okrzeszynie*⁴. Wprawdzie podany został tu inny numer szkoły, jednak niechybnie autor miał na myśli tę, którą wzmiankował w 1986 roku.

W 2008 roku Ryszard Czopek, autor nieistniejącego już serwisu poświęconego kamiennym krzyżom, napisał do mnie: *Z tego co wiem, to jeden z kamieni granicznych znajduje się w Izbie Pamięci Szkoły Podstawowej w Lubawce*⁵.

Bardzo mnie to wówczas zaintrygowało. Być może słupek ten jedynie uważano za zaginiony, a w rzeczywistości cały czas znajdował się wewnątrz szkoły? Postanowiłem to sprawdzić. Skontaktowałem się z nauczycielem historii lubawskiego gimnazjum. Pan Paweł Kasprzyk odpisał mi, że faktycznie kamień ten jest przechowywany w szkole. Czyli ten znak graniczny jednak nie zaginął!

Szybko otrzymałem też fotografie słupka uzupełnione następującym opisem: *Słupek graniczny krzeszowskich cystersów znajduje się w budynku szkoły przy ul. Mickiewicza 4 w Lubawce (dawniej Szkoła Podstawowa nr 1, obecnie Gimnazjum w Zespole Szkół Publicznych) na pewno od 1987 r. [wtedy zacząłem pracę w szkole i słupek już był], a prawdopodobnie w latach 70-tych (...) W połowie lat 70-tych nauczycielem wychowania obywatelskiego w naszej szkole był emerytowany dowódca strażnicy ówczesnego WOP w Lubawce, kpt. Kazimierz Świątek – prawdopodobnie z jego inicjatywy kamień trafił do tworzonej wtedy Izby Pamięci Narodowej. Po Izbie Pamięci pozostało wspomnienie... Gdy zaczynałem pracę w szkole, przypadkiem natknąłem się na słupek graniczny w kącie pomieszczenia będącego wyjściem na dach budynku. Zabrałem kamień do klasy, w której uczyłem i wędruje on ze mną od 21 lat – aktualnie jest w sali nr 23 na II piętrze (i nie rozstanę się z nim do końca mojej pracy w tym budynku !!!)*⁶.

Tak więc udało mi się wówczas ustalić, że kamień z lubawskiej szkoły wyeksponowany był w jednej z sal lekcyjnych.

Niedawno dowiedziałem się też, że w 2002 roku na ten niesłusznie uznawany za zaginiony kamień natrafił również Andrzej Scheer, który w opublikowanej dwa lata później relacji stwierdzał:

W szkole, a właściwie w gimnazjum przy ul. Mickiewicza 4, zastaliśmy dyrektora, pana Pawła Kasprzyka, który na nasze zapytanie o krzyż lub kamień graniczny mający się tu ponoć znajdować, odparł, iż owszem kamień taki stoi w sali nr 23 na drugim piętrze (...) Po wejściu do niej ukazał nam się dość zaskakujący widok.



**Kamień graniczny w klasie lubawskiej szkoły.
Zdjęcie: Paweł Kasprzyk, październik 2008 roku**



Kamień graniczny na korytarzu lubawskiej szkoły i jego prawy bok. Zdjęcia: Marian Gabrowski, sierpień 2024 roku

W typowej sali lekcyjnej (klasie) przed środkowym rzędem ławek, przodem do tablicy, stał sobie na betonowym cokolicu (60 x 38 cm) kamień graniczny cystersów z 1727 roku. Taki sam jak, choćby ten najbardziej znany, z Krzeszowa. Mierzył: 65 x 32 x 11 cm i był wykuty z piaskowca. Na charakterystycznym półkolistym zwieńczeniu miał wyryty krzyżyk o wymiarach 15 x 12,5 cm, a z boku numer 596 - jak dotąd najwyższy ze wszystkich mi znanych! Kamień ten, podobnie jak inne, posiadał nieznaczące ubytki z powodu obtłuczeń, między innymi na bocznych krawędziach oraz w miejscu środkowej litery „A” (ze skrótu IAG oznaczającego Innocentius Abbas Grissoviensis (Innocenty opat krzeszowski). Pozostałe elementy „wystroju” kamienia były zachowane w dobrym stanie⁷.

Przez lata wybierałem się do lubawskiej szkoły, żeby zobaczyć znajdujący się tam znak graniczny. Jednakże Ziemię Kamiennogórską odwiedzałem zazwyczaj w weekendy i święta, kiedy szkoła była zamknięta. Pojawiłem się tam dopiero w 2019 roku. Od mojej korespondencji z nauczycielem historii minęło wówczas jedenaście lat, a pedagog ten zdążył już przejść na emeryturę. W międzyczasie wybudowano także nowy budynek szkoły, a zreformowany system oświaty spowodował likwidację tutejszego gimnazjum. W starym budynku rozpoczęto remonty sal, zmieniała się kadra pedagogiczna...

W szkole spotkałem się z bardzo miłym przyjęciem, jednak okazało się, że poszukiwanego przeze mnie kamienia od jakiegoś czasu nie ma już w sali numer 23. Autentyczne zainteresowanie i życzliwość pracowników pozwoliły ustalić, że jakiś czas temu słupek przeniesiony został do pomieszczenia piwnicznego, zapewne w celu zabezpieczenia go na czas remontu. W ten sposób historia zatoczyła koło: sytuacja przypominała tę, w której Paweł Kasprzyk, wieloletni opiekun kamienia, natrafił przed laty na ten zapomniany zabytek.

Na moją prośbę⁸ dyrektor Zespołu Szkół Publicznych w Lubawce podjął kroki mające na celu wyeksponowanie przechowywanego w szkole kamienia oraz wpisanie go do ewidencji zabytków. 8 grudnia 2020 roku cysterski kamień graniczny wpisano do rejestru zabytków ruchomych województwa dolnośląskiego, otrzymał on numer rejestru B/2750.

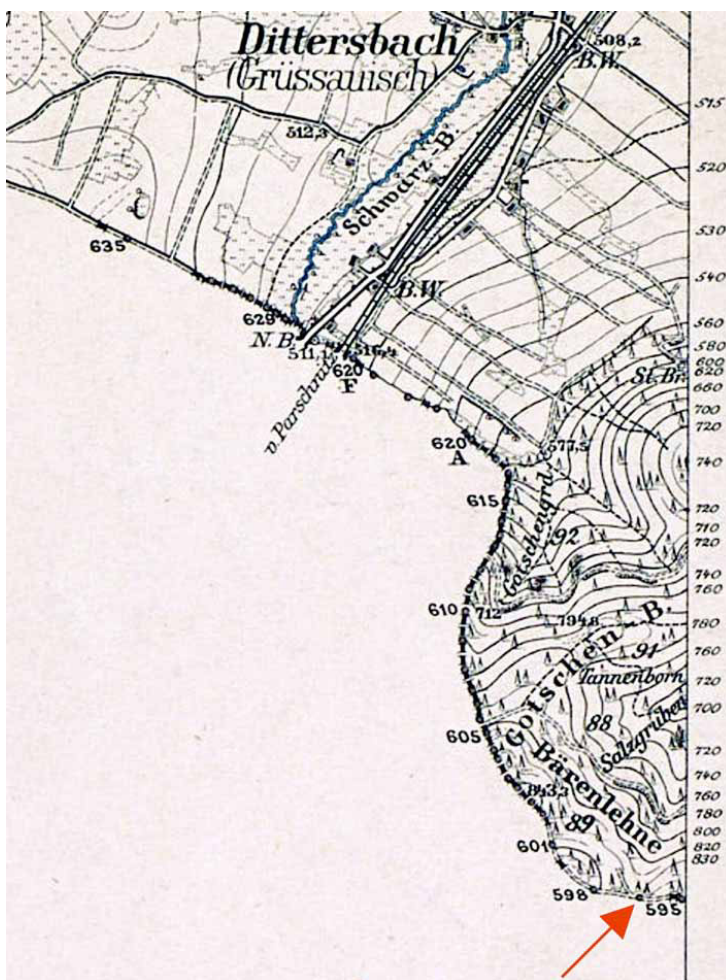
W sierpniu 2024 roku po raz kolejny pojawiłem się w lubawskiej szkole. Pomimo trwających akurat prac remontowych ponownie spotkałem się z życzliwym przyjęciem ze strony pracowników, a po uzyskaniu zgody dyrekcji udało mi się obejrzeć i sfotografować interesujący mnie zabytek.

Współcześnie kamień znajduje się na korytarzu najwyższego piętra budynku. Słupek pozbawiony jest dolnej części, przeznaczonej do zakopania w ziemi, dlatego też wbetonowano go w płytę o wymiarach 59×38×11 cm. Sam słupek wystaje ponad tę podstawę 68 cm, jego szerokość to 32 cm, a grubość 20 cm. Z przodu wyryto płaskorzeźby znane z podobnych kamieni: u góry litery IAG, poniżej pastorał i mitra, a na dole rok 1727. Krawędzie słupka są w kilku miejscach znacznie poobtłukiwane. Z tyłu brak inskrypcji.

Na szczycie znajduje się typowy dla znaków granicznych krzyż, natomiast po prawej stronie wtórnie wyryto liczbę 596 oraz literę P. Trzycyfrowy numer to liczba porządkowa, jaką nadał kamieniowi jeszcze w czasach, gdy znajdował się on na granicy państwowej. Na podstawie archiwalnej mapy⁹ można ustalić, że słupek ten pierwotnie ustawiono na południe od góry *Gotschen Berg*, czyli dzisiejszej Polskiej Góry¹⁰ w Górach Kruczych.

Litera P to skrót od wyrazu Prusy (niem. *Preussen*). Informuje ona, że kamień ten znajdował się właśnie po pruskiej stronie granicy. Na podobne oznaczenia można natrafić również na innych kamieniach granicznych pochodzących z tego samego odcinka granicy¹¹.

Losy tego cysterskiego kamienia granicznego są złożone. Choć nie znajduje się on w swojej pierwotnej lokalizacji, to być może dzięki temu zachował się do dziś. Zmieniła się też jego funkcja. Nie strzeże granic ziem krzeszowskiego klasztoru, lecz dzięki bezinteresownemu zaangażowaniu nauczycieli w sposób bezpośredni przybliży uczniom lubawskiej szkoły historię okolicznych ziem.



Lokalizacja kamienia granicznego o numerze 596 na archiwalnej mapie topograficznej

Marian Gabrowski

Przypisy

- 1 Przywołany artykuł ukazał się w kwietniu 1987 roku, jednak sam autor jego powstanie datuje na 25 marca 1986 roku.
- 2 Z. Sarnecki, *Krzeszowskie pogranicze*, [w:] *Przydrożne Pomniki Przeszłości*, zeszyt nr 4, kwiecień 1987, s. 27.
- 3 A. Scheer, *Sprawozdanie z IV Biesiady Pokutnej w Krzeszowie*, [w:] *Bractwo Krzyżowców*, zeszyt nr 12, październik 1988, s. 6.
- 4 Z. Sarnecki, *Doniesienie terenowe nr 127*, [w:] *Bractwo Krzyżowców*, zeszyt nr 19, kwiecień 1992, s. 12.
- 5 Fragment korespondencji e-mail z dnia 30 września 2008 roku.
- 6 Fragment korespondencji e-mail z dnia 8 października 2008 roku.
- 7 A. Scheer, „*Pobiesiadne*” odkrycie kamieni granicznych, [w:] *Przydrożne Pomniki Przeszłości*, zeszyt nr 38, kwiecień 2004 rok, s. 2-3.
- 8 Pismo z dnia 4 listopada 2019 roku.
- 9 Mapa topograficzna *Meßtischblatt*, arkusz 3130 *Tschöpsdorf*, rok 1885.
- 10 M. Staffa (red.), *Słownik geografii turystycznej Sudetów*, tom 9, Wrocław 1996, s. 159.
- 11 M. Gabrowski, [w:] *Cysterskie kamienie graniczne z ogrodu klasztornego w Krzeszowie*, *Na Szlaku*, nr 1/2025, s. 15.